

Anna Karabowicz, *Prawodawstwo sejmowe i królewskie za panowania Stefana Batorego (1576–1586)*, Warszawa 2022, Wydawnictwo Sejmowe, ss. 523*

Krótkie, bo w zasadzie jedynie 10-letnie panowanie króla Stefana Batorego (1576–1586) obfi towało w ważne wydarzenia. Dostarczyło ono również bogatego materiału do badań, w których nie sposób uniknąć określonych ocen. Wynikają

*Praca naukowa dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” nr projektu NPRH/F/SN/0004/2024/13.

one w pewnym sensie z kontrowersji, które narosły wokół panowania Stefana Batorego. Program ekspansji terytorialnej, umotywowanej politycznie, przynosząc królowi powszechne uznanie, przesłonięty został rezultatami polityki wewnętrznej, które spowodowały uruchomienie procesów niekorzystnych dla rozwoju Rzeczypospolitej¹. Z tym większym zainteresowaniem należy powitać stanowiącą rozbudowaną wersję rozprawy doktorskiej książkę Anny Karabowicz, *Prawodawstwo sejmowe i królewskie za panowania Stefana Batorego (1576–1586)*, przede wszystkim dlatego, że będąc pracą poświęconą temu ważnemu okresowi dziejów Rzeczypospolitej, jednocześnie koncentruje się na słabo zbadanej działalności prawodawczej.

Praca Karabowicz składa się z dwóch części poprzedzonych przedmową i obszernym wstępem, mającym w zasadzie charakter rozdziału wprowadzającego. Poza omówieniem osoby i rządów króla Stefana Batorego przedstawione zostały w nim kwestie dotyczące ustrojowej pozycji sejmu i króla w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVI w., określone formalnoprawnie w 1573 r. Artykułami henrykowskimi². Wprawdzie przepisy prawa, na których opierał się ustrój, nie zostały sformułowane w sposób pełny i wyczerpujący, niemniej dość jasno określały nie tylko strukturę organów władzy, ale także relacje między nimi oraz zakres kompetencji, co Autorka słusznie podkreśliła. Okres rządów króla Stefana był więc czasem, w którym po raz pierwszy (nie licząc rządów króla Henryka w 1574 r.) ustrój Rzeczypospolitej testowano pod względem respektowania formalnie przyjętych zasad ustrojowych, w tym również w zakresie tworzenia prawa. Opisując we wstępie proces tworzenia prawa w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVI w., Autorka podjęła próbę ukazania klasyfikacji aktów prawnych oraz ich hierarchii. Kwestie te przedstawione zostały przez Autorkę wystarczająco, jeśli potraktować je jako wprowadzenie w problematykę tworzenia prawa w Rzeczypospolitej, chociaż mimo wszystko ogólnie i skrótowo.

W pierwszej części książki Karabowicz znalazło się dziewięć chronologicznie ujętych rozdziałów, z których każdy, z wyjątkiem pierwszego dotyczącego zjazdów w czasie drugiego bezkrólewia z lat 1575–1576, poświęcony został oddzielnemu zjazdowi czy też sejmowi, mającemu miejsce za panowania króla Stefana. Każdy rozdział zawiera kilka podrozdziałów ułożonych według podobnego schematu: okoliczności zwołania sejmu, przygotowania do niego, charakterystyka obrad, omówienie prawodawstwa przyjętego podczas zjazdu lub sejmu, w tym ustawodawstwa królewskiego powstałego w następstwie sejmu. Wyjątkiem jest w tym układzie wspomniany rozdział pierwszy poświęcony zjazdowi, w tym również elekcyjnemu, w latach 1575–1576, które odbyły się faktycznie przed objęciem rządów przez króla Stefana. Jednak ustawodawstwo przyjęte podczas

¹ L. Kieniewicz, *Senat za Stefana Batorego*, Warszawa 2000; E. Dubas-Urwanowicz, *O nowy kształt Rzeczypospolitej. Kryzys polityczny w państwie w latach 1576–1586*, Warszawa 2013.

² D. Makilla, *Artykuły henrykowskie (1573–1576). Geneza — Obowiązywanie — Stosowanie. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2012.

tych zjazdów zostało zatwierdzone i zaprzysiężone przez króla, a następnie przez sejm koronacyjny, co — jak należy założyć — stworzyło Autorce podstawy do zaliczenia prawa przyjętego podczas zjazdów okresu bezkrólewia do ustawodawstwa z czasów panowania króla Stefana (s. 39–73). Podobny brak ścisłej zgodności podejmowanej tematyki z tytułem pracy można zauważyć w przypadku rozdziału czwartego. Relacjonując przebieg panowania króla Stefana i podejmowanej za jego rządów działalności prawodawczej, natknęła się Karabowicz na rok 1577, w czasie którego podczas ważnych wydarzeń (m.in. wojna z Gdańskiem) nie zwołano sejmiku. Król odwołał się natomiast do konwokacji senatu, czyli do gremium zwołanego spośród senatorów, mającego charakter ściśle doradczy, a niebędącego organem ustawodawczym, przy udziale którego jednak podjęto decyzje, które miały wpływ na tworzone prawo. Dokonano tego w sposób niekonstytucyjny z pominięciem sejmiku, przez odwołanie się w sytuacji, którą uznano za nadzwyczajną, do sejmików, co przypominało dawne praktyki z XV w., gdy sejmiki udzielały zgody na propozycje królewskie, zwłaszcza że dotyczyły one m.in. ważnych kwestii podatkowych (s. 129–146). Ta swego rodzaju niekonsekwencja, gdy Autorka włączyła konwokację senatu do części dotyczącej zjazdów i sejmów z czasów panowania króla Stefana, podczas których stanowiono prawo, wynikała zapewne z przekonania, że pominięcie rozwiązań z 1577 r., gdyby kierować się tylko kryteriami formalnymi obejmującymi jedynie zjazdy i sejmy, wyłączyłoby je z pełnego ujęcia całości prawodawczej działalności z czasów panowania króla Stefana.

Rozważania Autorki, dotyczące zjazdów i sejmów z okresu panowania króla Stefana, dalekie od drobiazgowości, dobrze pokazywały ich funkcjonowanie, a zwłaszcza warunki, w jakich dochodziło do powstania ustawodawstwa, przyczyn jego stanowienia, jak też celu, dla którego zostało ono przyjęte. Jest to tym ważniejsze, że działalność prawodawcza została praktycznie od początku XVI w. zastrzeżona dla sejmiku (1505), który stając się w ten sposób organem władzy najwyższej, wytworzył własne sposoby rozumienia swoich kompetencji prawodawczych, uznając wszystko, co raz stało się przedmiotem obrad sejmowych, za sprawy należące do jego działalności prawodawczej³. Zastrzeżenie dla sejmiku stanowienia prawa, co czyniło z niego w pełni organ ustawodawczy, prowadziło równocześnie do ustanowienia w Rzeczypospolitej podziału władz, pozostawiając królowi władzę wykonawczą. Jednocześnie król, będący częścią sejmiku, uczestniczył w stanowieniu prawa, a więc miał wpływ na przebieg procesu prawodawczego, niezależnie od zasad przyjętych w tym zakresie w sejmie. Kwestie te, osadzone w porządku prawnoustrojowym Rzeczypospolitej, pokazując reguły tworzenia prawa obowiązujące w świetle przepisów konstytucyjnych, miały istotne znaczenie dla działalności prawodawczej w Rzeczypospolitej, co Karabowicz słusznie uwypukliła. Takie ujęcie nie oznaczało jednak, że procesy związane z tworzeniem prawa, ukazywane przez Autorkę w różnych konfiguracjach, były pod każdym względem w ówczesnej Rzeczypospolitej płynne i nie

³ W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1981.

wywoływały konfliktów czy też prób innego rozwiązania problemów, m.in. przez wchodzenie organów uprawnionych do tworzenia prawa niekiedy wzajemnie w swoje kompetencje prawodawcze. Wiązało się to zwłaszcza ze szczególnym pojmowaniem przez Stefana Batorego swej pozycji w systemie politycznym: król zgodnie z przepisami prawa nie pomijał sejmu, ale starał się odgrywać wobec niego znaczącą rolę, często postępując w sposób mający zapewnić mu dominację.

W drugiej części Autorka zajęła się prawodawstwem sejmowym i królewskim ujętym, jak to określiła, w aspekcie merytorycznym. Na tę część pracy składa się osiem rozdziałów odpowiadających podziałowi rzeczowemu dorobku prawodawczego okresu rządów króla Stefana, przy czym wyraźnie w kręgu zainteresowania Karabowicz znajdowało się prawo państwowe. Kolejność tych rozdziałów związana jest z rolą i znaczeniem ustrojowym poszczególnych materii prawodawczych. W rozdziale pierwszym, poświęconym królowi, pojawiły się trzy podrozdziały dotyczące osoby królewskiej, dóbr królewskich i obowiązków monarszych. W rozdziale drugim, na temat wyznania i oświaty, znalazły się podrozdziały odnoszące się do Kościoła katolickiego i innych wyznań, dochodów kościelnych oraz szkolnictwa. W rozdziale trzecim zawarto sprawy dotyczące urzędów centralnych i lokalnych, w tym podrozdziały omawiające senat oraz urzędników. Rozdział czwarty odnosi się do skarbu koronnego, a podrozdziały poświęcone zostały urzędnikom skarbowym, podatkom i mennicy. Rozdział piąty dotyczy wymiaru sprawiedliwości, a podrozdziały odnoszą się do komisji granicznych, sądów szlacheckich I instancji, Trybunału Koronnego i prawa sądowego. W rozdziale szóstym pomieszczone zostały sprawy wiążące się z wojną, odpowiednie podrozdziały zaś dotyczą problemu bezpieczeństwa granicznego, prowadzenia wojny i osobno sytuacji prawnej żołnierzy. Rozdział siódmy ukazuje prowincje i lenna Rzeczypospolitej. Pierwszy podrozdział tego rozdziału Autorka poświęciła Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, drugi — Mazowszu, trzeci — ziemiom ruskim, czwarty — Prusom Królewskim i Książęcym, piąty zaś Inflantom i Kurlandii. Ostatni rozdział pracy odnosi się do prawa dotyczącego wsi i miast.

Dorobek prawodawczy, który powstał w okresie rządów króla Stefana, miał merytorycznie wyraźny podział rzeczowy, a także rodzajowy. Analiza dorobku prawodawczego, którego dokonała Autorka, wnosi wiele do wiedzy o rodzajach tworzonego prawa, jego przeznaczeniu, pokazując jednocześnie kierunki zainteresowania prawodawcy w zakresie przedmiotu regulacji. Dodatkowym uzasadnieniem dla tej analizy było rozpatrzenie przez Karabowicz dorobku prawodawczego także z pozycji jego rangi i znaczenia w systemie prawnym.

Autorka nie przedstawiała podziału rzeczowego dorobku prawodawczego, który powstał w czasach rządów króla Stefana w formie przypadkowej. Można dojść do wniosku, że dorobek prawodawczy w zasadzie odzwierciedlał porządek zawarty w treści i ułożeniu Artykułów henrykowskich. Zbieżność ta nie była przypadkowa, lecz odpowiadała potrzebom, które w zakresie regulacji prawnych istniały w Rzeczypospolitej. Nieprzypadkowo mamy więc ustawodawstwo dotyczące króla, wyznań i oświaty, urzędów centralnych i lokalnych, spraw skarbowych, wymiaru sprawiedliwości, prowadzenia wojny, prowincji i lenn

Rzeczypospolitej, wsi i miast. Nie był to z pewnością podział w pełni wyczerpujący, ale jego dokonanie pokazywało pewien zamiar Autorki, chociaż można by podyskutować, czy zabieg ten, poza pokazaniem rodzajów aktów prawnych oraz ich zestawieniem, a przede wszystkim określeniem, czego dotyczyły, co przecież można odtworzyć na podstawie zbiorów aktów prawnych, był odpowiedni. Powstaje bowiem pytanie, czy miało to być zestawienie przepisów zawartych w niektórych ujęciach, jak chociażby w zbiorze Jakuba Przyłuskiego⁴, którego znajomość przez ówczesnych statystów politycznych wpłynęła na ukształtowanie Artykułów henrykowskich. Czy też zabieg ten był odzwierciedleniem koncepcji podziału zagadnień poddanych regulacji, według porządku zawartego w zbiorze Jana Januszowskiego⁵, na co Autorka się powołała, a który powstał jednak już w okresie, gdy Artykuły henrykowskie nie tylko zostały przyjęte do zasobu praw obowiązujących, ale także funkcjonowały w pełni w świadomości społecznej? Tymczasem należy zauważyć, że panowanie króla Stefana rozpoczęło się wkrótce po przyjęciu Artykułów henrykowskich (1573), a do nadania im mocy obowiązującej doszło w czasie sejmiku koronacyjnego tegoż monarchy w 1576 r.⁶ Z kolei zbiór Januszowskiego wydany został w 1600 r., a więc w okresie, gdy rządził już król Zygmunt III, za którego stosunki nie tylko polityczne, ale również prawne były inne.

W tym kontekście w recenzowanej pracy można zauważyć pewną próbę ujęcia procesu tworzenia prawa również od strony klasyfikacji i systematyzacji aktów prawnych, które powstawały w okresie rządów króla Stefana. Kwestie te Karabowicz ukazała trochę nieśmiało, albowiem można było te sprawy zdecydowanie rozbudować, gdyż doświadczenie Rzeczypospolitej w tej działalności, w tym również nauki prawa, stanowiło przykład wart odnotowania. Wprawdzie Autorka zarysowała te problemy, ale ich nie pogłębiła. Niemniej jednak uzyskujemy pewien ogólny rys jej wyobrażenia o systemie prawa państwowego w Rzeczypospolitej.

Praca Karabowicz, odnosząc się do kwestii związanych z podziałem kompetencji w zakresie tworzenia prawa, potwierdza, że w przypadku Rzeczypospolitej problem ten był odzwierciedleniem pewnego normalnego sposobu funkcjonowania władzy państwa nowożytnego. Stanowienie prawa czy też procesy związane z jego tworzeniem, co wyraźnie pokazuje recenzowana praca, należy pojmować — zgodnie z nowoczesną nauką prawnopaństwową — jako atrybut najwyższej władzy suwerennej. Ten sposób rozumienia procesów prawodawczych uwidaczniał się w świadomości uczestników tego procesu, stanowiącego podstawę funkcjonowania państwa. Prawo było na tym etapie rozwoju Rzeczypospolitej, co praca znakomicie podkreśla, ważnym narzędziem w działaniu państwa, regulującym różne

⁴ J. Przyłuski, *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae*, Kraków 1551–1553.

⁵ J. Januszowski, *Statuta, prawa y constitucye koronne łacińskie i polskie, z Statutow Łaskiego y Herborta y z Constitucyi Koronnych zebrane za powodem Iasnie Wielmożnego świeżey pamięci Pana Mikołaja Firleia z Dąbrowice Woiewody Krakowskiego etc. Spisane, sporządzone i wydane*, Kraków 1600.

⁶ *Volumina legum*, t. 1, Petersburg 1859, s. 159–160; D. Makiłła, op. cit., s. 89–106.

dziedziny życia i tworzącym podstawy pod ich rozwój. Pracę Anny Karabowicz należy uznać za ważny głos w opracowaniu dziejów Rzeczypospolitej w XVI w., ujętych od szczególnej, mało podejmowanej strony — działalności prawodawczej.

Dariusz Makilla
(Warszawa)